

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno Jagiellońska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2 — 3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1 — 3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9 — 3 ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 3 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 — 3 i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. № 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, telef. 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. ZAGRANICZNA 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 gr., w tekście I, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekstem—15 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicze 100%, zamieszczone 25%. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-ciołamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Niebezpieczeństwa Anschlussu.

Zagadnienie podpisanego w Wiedniu protokołu, zapowiadającego niemiecko-austriacką unję celną nie przestaje absorbować uwagi naszej prasy. Naogół przeważa pogląd, że Anschluss gospodarczy z punktu widzenia interesów polskich stanowi zjawisko niepożądane.

Są jednak i odmienne zdania, podług których Anschluss w dalszych swoich konsekwencjach musi spowodować dla nas dodatnie rezultaty przez to, że, skierowując uwagę Niemiec na południowy-wschód, odciąży napór opinii niemieckiej na kwestję rewizji granic wschodnich.

Poglądowi temu nie można odmówić pewnej dozy racji. Ale nawet dodatnia pod względem politycznym ocena Anschlussu nie powinna przesłaniać tych niebezpieczeństw, które się z nim wiążą. Niebezpieczeństwa te mają przedewszystkiem charakter gospodarczy.

Austria jest dość poważnym naszym kontrahentem w obrocie międzynarodowym. Szczególnie duże znaczenie ma dla nas Austria jako odbiorca nierogacizny oraz węgla. W 1930 r. wywieźliśmy do Austrii samych tylko zwierząt żywych na sumę przekraczającą 70 mil. złotych, co stanowi około 3% całego naszego eksportu. Wprowadzenie niemieckich przepisów celnych i weterynaryjnych grozi prawie całkowicie zamknięciem tego rynku dla naszego eksportu. W Niemczech bowiem istnieje prawie bezwzględny zakaz importu szeregu polskich produktów hodowlanych, uzasadniany rzekomo względami weterynaryjnymi.

Drugim ważnym przedmiotem naszego eksportu do Austrii jest węgiel. W 1929 r. rynek austriacki pochłonął przeszło 26% naszego wywozu tego produktu, w 1930 r. ilość eksportowanego do Austrii węgla nieco spadła, ale w każdym razie stanowił b. poważną pozycję naszego bilansu handlowego. Utrzymanie zdobytych terenów eksportu węgla jest szczególnie ważne w związku z ujawnianiem się na całym świecie trudnościami zbytu tego produktu, co jest skutkiem rozwoju elektryfikacji, oraz udoskońceń technicznych, powodujących coraz większe oszczędzanie paliwa.

Dotychczas import węgla do Austrii nie był obciążony cłem, w Niemczech natomiast istnieje dość bezwzględny zakaz przywozu węgla. Co prawda traktat handlowy polsko-niemiecki, nieratyfikowany jeszcze przez Niemcy, przewiduje dla Polski pewien kontyngent wywozowy, ale niewiadomo czy i w jakim stopniu zdolany uzyskać powiększenie tej kwoty w wypadku rozszerzenia niemieckich przepisów celnych na Austrię.

Trzecie niebezpieczeństwo Anschlussu — to kwestia tranzytu naszych produktów hodowlanych do Francji oraz Włoch, któremu niemieckie przepisy „weterynaryjne” stawiają tamę. Co prawda traktat handlowy przewiduje znaczne złagodzenie tych przepisów, ale, o ile traktat nie zostanie przez Niemcy ratyfikowany, a przepisy niemieckie zostaną rozciągnięte także na Austrię, eksport naszych produktów hodowlanych do krajów łacińskich zostanie poważnie zagrożony.

Z unją celną niemiecko-austriacką wiąże się jeszcze inne niebezpieczeństwo. Latem zeszłego roku Polska wystąpiła z inicjatywą zorganizowania państw rolniczych Europy Wschodniej w celu wspólnej akcji w sprawie przeciwdziałania kryzysu, który dotknął rolnictwo tych krajów. Jednym z zadań tej organizacji było porozumienie się z europejskimi państwami przemysłowymi w celu zagwarantowania krajom rolniczym zbytu swoich nadwyżek eksportowych. Kraj przemysłowe musiałby mieć w tym także

swój interes, gdyż państwa rolnicze ze swej strony mogą być dla nich poważnym terenem ekspansji gospodarczej.

W związku z tą inicjatywą Polski odbyła się w Warszawie latem zeszłego roku konferencja państw rolniczych Środkowej i Wschodniej Europy. Kwestie te były także dyskutowane na konferencji listopadowej w Genewie oraz w styczniu 1931 r. w Paryżu na konferencji zwołanej przez Komisję Studiów do Spraw Unii Pano-europejskiej. Wyniki te jednak nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Zostało uchwalone utworzenie w Genewie Międzynarodowego Banku Rolnego, ale sprawa stworzenia w Zachodniej Europie lepszych warunków zbytu dla państw rolniczych środkowo i wschodnio-europejskich nie posunęła się naprzód.

Tymczasem — jak słychać — tendencja Niemiec jest rozszerzyć porozumienie celne niemiecko-austriackie także na inne państwa naddunajskie, które, jakkolwiek na odmiennych warunkach, zostałyby także wciągnięte do tworzącego się bloku. Niemcy i Austria miałyby tym państwom (Węgry Rumunja i Jugosławia) przyznać dla preferencyjne na ich produkty rolnicze, a one wzamian za to stworzyć szereg udogodnień dla niemiecko-austriackiej ekspansji gospodarczej w kierunku południowo-wschodnim. Niemcy i Austria pochłonęłyby w ten sposób całą zbożową nadwyżkę tych państw.

Trudno zaprzeczyć, że z punktu widzenia interesów tych państw rozwiązanie to wroży pewne korzyści. Natomiast pod kątem widzenia interesów polskich przedstawiałoby ono bardzo znaczne niebezpieczeństwa. Przedewszystkiem ogromnie zostałyby utrudniona polityczna współpraca Polski z państwami naddunajskimi. Powtórnie ponieśliśmyby pewne straty gospodarcze. Mianowicie kraje naddunajskie oraz bałkańskie są odbiorcami pewnej części naszego eksportu przemysłowego (tekstylne, ciężkie przemysł). Coprawda dotychczas nasza wymiana z temi krajami nie przybrała większych rozmiarów, ale przyzwyczajiliśmy się widzieć na tamitych rynkach duże potencjalne możliwości. Udzielenie Niemcom na rynkach naddunajskich oraz bałkańskich pewnych szczególnych przywilejów spowodowałoby — według wszelkiego prawdopodobieństwa — zanik tych możliwości, które widzieliśmy przed sobą.

Polska zostałaby na terenie Środkowej Europy odosobniona. Akcja Niemiec robi wrażenie jakby miała na względzie kilka różnorodnych celów.

Cel zasadniczy — to ekspansja na południowy wschód, na Bałkany i do Azji Mniejszej, wskrzeszenie ambicji, które ożywiały polityków niemieckich, gdy przed wojną budowano kołaj do Bagdadu. Ale obok tego są cele drugorzędne. Jednym z nich jest właśnie okrażenie, przyparcie do muru Polski.

Ostatnio prasa przyniosła wiadomości o kontr-projekcie Brianda wysuwającego tezę ogólnoeuropejskiego porozumienia gospodarczego. Trudno ten projekt ocenić ze względu na to, że szczegółów nie są jeszcze podane do publicznej wiadomości. Trudno także w tej chwili mówić o tem, w jakim stopniu jest on realny, gdyż niewiadomo, jakie kółła finansowe stoją za Briandem. Należy jednak przypuszczać, że akcja Brianda może poważnie pokrzyżować plany niemieckie, co najmniej odrażając realizację projektów niemieckich na jakiś dalszy termin.

W każdym razie stwierdzić należy fakt ogromnej doniosłości: zrodzony

podczas wojny światowej niemiecki plan Mitteleuropę staje się znowu aktualnym. Istnieje szereg obiektywnych warunków gospodarczych, które zjadają się przemawiać na korzyść tezy niemieckiej.

Sytuacja międzynarodowa Polski wchodzi w nowy okres najeżony niebezpieczeństwami. Niebezpieczeństwa te nie są takimi, którychby nie można było ominąć. Nawet realizowanie Mitteleuropę można obrócić na swoją korzyść. Wymaga to jednak od naszej polityki szczególnego napięcia, szczególnej zręczności oraz znacznej ostrożności w posunięciach, a przedewszystkiem wyrzeczenia się przyjętych wśród dużej części społeczeństwa szablonów myślenia o zagadnieniach naszej sytuacji międzynarodowej.

Trzeba umieć usunąć to, co jest bezwzględnie sprzeczne z naszymi interesami, oraz spowodować, by to, co stanowi nieuniknioną konieczność, realizowało się nie wbrew nam, ale z nami.

Artykuł powyższy, jakkolwiek zawiera dużo bardzo trafnych uwag, w konkluzjach swoich różni się od poglądu redakcji. W szczególności uważam za błędne mianowanie p. Bor., że „nawet realizowanie Mitteleuropę (o ile ją brać jako koncepcję niemiecką, realizowaną pod egidą Niemiec) można obrócić na korzyść Polski”.

Mojem zdaniem, jest to zupełna iluzja przy dzisiejszym nastawieniu psychicznym niemieckim. Chyba za cenę politycznej i gospodarczej kapitulacji Polski wobec Niemiec. Ale tego warunku przecież ani p. Bor. ani ja w swoich rozważaniach pod uwagę brać nie możemy.

Wyjście jest inne. Trzeba umieć zorganizować wobec ofensywy niemieckiej odporne siły polityczne Europy i napór tej ofensywy wytrzymać. Wówczas otworzą się realne widoki porozumienia polsko-niemieckiego, które nie będzie wtedy dla Polski kapitulacją, lecz układem równego z równym!

Testis.

Wyjazd P. Prezydenta do Katowic.

WARSZAWA, 2.V. (Pat.) W dniu 1 maja o godz. 9.35 Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki odjechał pociągami specjalnym do Katowic na uroczystości powstania śląskiego. Panu Prezydentowi towarzyszą m. in. p. prezes Rady Ministrów Sławek, p. minister Przemysłu i Handlu Prystor, p. minister Pracy i Opieki Społecznej Hubiński, p. marszałek Sejmu Świątalski, p. marszałek Senatu Raczewicz, p. minister Spraw Wewnętrznych Sławoj-Składkowski, który również będzie obecny na uroczystościach 10-lecia powstania śląskiego, wyjechał w dniu 1 maja samochodem do Katowic.

Nowy ambasador włoski.

W najbliższych dniach ambasador włoski w Warszawie ks. Martin-Franklin opuściła swe dotychczasowe stanowisko i obejmuje placówkę dyplomatyczną w Włochach w Brukseli.

Następca hr. Martin-Franklina w Warszawie został mianowany Luigi Vannutelli Rey, b. radca ambasady włoskiej w Paryżu, b. poseł w Tanglewie i Pradze czeskiej, a ostatnio wyższy urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych w Rzymie.

Odwolano biskupa Aleksandra Zotosa.

Patryarcha Ekumeniczny odwołał z zajmowanego stanowiska biskupa Aleksandra (Zotosa), przedstawiciela Patryarchatu przy Metropolii Cerkwi Prawosławnej w Polsce i profesora Studium Teologicznego Prawosławnej U. W. Metropolita Dionizy został urzędowo powiadomiony o powyższej decyzji. (PIP).

Kwesta na ofiary powodzi w Wileńszczyźnie.

Metropolita Dionizy polecił całemu podwładnemu duchowieństwu Cerkwi Prawosławnej w Polsce, aby w dniu 3 maja po nabożeństwie we wszystkich świątyniach prawosławnych w Polsce została dokonana kwesta na rzecz ofiar powodzi na Wileńszczyźnie.

W poniedziałek 4 maja 1931 r. jako w 30 dzień pogrzebu
z Wierusz-Kowalskich **MARJI OŻYŃSKIEJ**
odbędzie się w kościele św. Ignacego o godz. 9 rano nabożeństwo żałobne,
o czem zawiadamia
MAŻ.

DRUSKIENIKI
ZDROJOWISKO
POŁOŻONE NAD NIEMNEM
prowadzone przez Departament Służby Zdrowia Min. Spr. Wewn.
na zasadach zdrojowisk państwowych.
KĄPIELE SOLANKOWE
KWASOWE
BOROWINOWE
NOWE ŹRÓDŁO SOLANKOWE WYSOKIEJ WARTOŚCI
HYDROPATJA—ELEKTROTERAPJA—INHALATORJUM
Zakład zaopatrzony we wszystkie nowoczesne urządzenia lecznicze, pozostaje pod stałą opieką Rady Naukowej złożonej z profesorów U. S. B. i lekarzy-konsultantów. — Zakład stosowania słońca, powietrza i ruchu — odpowiada wymaganiom współczesnej nauki i techniki.
KĄPIELE KASKADOWE — JEDYNE W POLSCE.
PLAŻA WZOROWO URZĄDZONA NA WYSPIE NIEMENSKIEJ.
SPACERY ŁÓDZIAMI — RYBOŁÓWSTWO — GRZYBOBRANIE
WYCIECZKI BLIŻSZE I DALSZE DO MALOWNICZYCH OKOLIC
ROZLEGŁE LASY SOSNOWE, JEZIORA, WZGORZA I DOLINY
ZDROWO, PRZESTRONNIE, ZACISZNIE I TANIO!
Sezon trwa od 15-go maja do 30-go września.
Wszelkich informacji bezpłatnie udziela na miejscu i listownie
Komisja Zdrojowa.

Zamiary premjera Sławka.

Konferencja ministrów w sprawach gospodarczych.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W związku z naszymi informacjami o konferencjach, jakie ostatnio się odbyły w łonie rządu, oraz między najwybitniejszymi czynnikami, kierującymi państwem, w dniu przedwczorajszym jedno z pism warszawskich podało wiadomość, iż p. premjer Sławek wyraził chęć ustąpienia ze stanowiska premjera i powrotu do pracy na terenie parlamentu. W chwili obecnej prace p. premjera Sławka, jak się dowiadujemy, nie wskazują na to, by istotnie p. premjer taką chęć wobec Głowy Państwa wyraził. Przed wyjazdem do Katowic, który nastąpił wczoraj rano, p. premjer Sławek przyjął przedwczoraj wieczorem min. Ma-

Obchód 10-lecia powstania śląskiego.

KATOWICE, 2.V. (Pat.) Uroczystość 10-lecia powstania śląskiego rozpoczęła się w sobotę o godzinie 9 rano uroczystym zacięgnięciem warty przed płytą Nieznanego Powstańca na placu Wolności przez oddziały Związku Powstańców Śląskich.

O godz. 10-iej w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła odbyło się uroczyste nabożeństwo za poległych powstańców, celebrowane przez J. E. Ks. biskupa częstochowskiego dr. Kubinę w asyście liczego duchowieństwa. Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele wszystkich władz państwowych i samorządowych z wojewodą dr. Grażyńskim i gen. dywizji Zajacem. P. minister spraw wojskowych Marszałka Józefa Piłsudskiego reprezentował gen. Berbecki.

KATOWICE, 2.V. (Pat.) O godz. 16 odbyła się w pięknie udekorowanej sali Teatru Polskiego uroczysta akademja ku uczczeniu 10-lecia powstań śląskich. Sala teatru wypełniła się szczerze przedstawicielami tutejszego społeczeństwa.

Kilka minut po g. 16-tej ukazał się w łóż reprezentacyjnej udekorowanej kwiatami i festonami ob barwach narodowych i śląskich Pan Pre-

Akademicy na rzecz powodzi.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Legjon Młodych zainicjował wśród młodzieży akademickiej akcję niesienia pomocy ofiarom powodzi w województwach północno-wschodnich.

Na czele komitetu akademickiego stanęły cztery organizacje, a mianowicie: Legjon Młodych, Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej, Mysł Mo-

carstwowa i Akademickie Koło Polskie Czerwonego Krzyża.

Do akcji komitetu zgłosił swój akces cały szereg organizacji akademickich. Rozpoczęto zbiórki w organizacjach i wśród szerokich kół młodzieży akademickiej.

—o—

Ludowcy litewscy obawiają się niemieckiego imperjalizmu

Lietuvos Žinios, w koresp. z Prus Wsch. omawia konieczność wspierania Litwinów pruskich, a to w celu niedopuszczenia do wynarodowienia ich przez imperjalizm niemiecki. Dziennik zaleca Litwie naśladowanie w tym względzie Niemców którzy dokładają wszelkich wysiłków w kierunku podtrzymania nieczynny w Polsce i na Litwie, pozatem dziennik radzi naśladować Polaków, którzy troszczą się o wzmocnienie elementu polskiego w Niemczech i na Litwie. Litwa — pisze m. in. dziennik — byłaby o wiele bardziej szczęśliwą, gdyby walkę o interesy narodowe przeniosła na teren Prus Wschodnich.

Dalej dziennik wskazuje na szybkie umacnianie się Niemców w Litwie niepodległej i podkreśla, że jeśli Litwa nie przedsięwzięnie środków obronnych przeciwko niemieckiemu „Drang nad Osten”, to „nie tylko Litwini pruscy stopnięją w marzu niemieczyny”, lecz i Litwie niepodległej zagraża poważne niebezpieczeństwo, a to wobec akceptowania przez obecny rząd litewski wszystkich żądań Rzeszy, idących w kierunku umożliwienia Niemcom swobodnego usadowienia się na ziemiach rdzennie litewskich.

Powyższa korespondencja wywołała w prasie królewskiej wielką burzę i została uznana za „godną tego całego łańcucha prowokacji, których Niemcy w ostatnich czasach doznały ze strony Litwy”. „Königsb. Allg. Zeitung” ostrzega rząd litewski, aby nie okazał się powolnym wobec hecy antyniemieckiej pewnych czynników, oświadczając przytem, że zachodzi konieczność wyhumaczenia Litwie, iż „Niemcy nie mają zamiaru znosić dalszych prowokacji litewskich”.

Porozumienie estońskie - niemieckie w sprawie wywłaszczonej baronów.

Część wielkich właścicieli ziemskich — Niemców w Estonji (około 150), już po wydaniu ustawy o wywłaszczeniu wielkiej własności (w październiku 1919 r.) przyjęło obywatelstwo Rzeszy Niemieckiej. W kilka lat później wystąpili oni do rządu estońskiego z żądaniem odszkodowania za wywłaszczenie ziemi, jednak do porozumienia wówczas nie doszło. Przed rokiem zajął się tą sprawą rząd niemiecki i zaproponował rządowi estońskiemu powołanie mieszanej Komisji Rozjemczej dla załatwienia kwestii odszkodowania. Na przewodniczącego komisji rząd niemiecki zaproponował prezesa holenderskiego Sądu Najwyższego, von den Gloten'a, na członków zaś: posła finlandzkiego w Danji prof. Talja'sa, b. szwedzkiego ministra sprawiedliwości prof. Westman'a, oraz po jednym przedstawicielu stron zainteresowanych, a mianowicie ze strony Estonji, prof. Uniwers. Dorpackiego Ulots'a, a ze strony Rzeszy, b. członka niemieckiej misji gospodarczej w Moskwie Wiedemann'a.

Przed kilku dniami estoński prezes ministrów Tõnisson wyraził imieniu rządu posłowi niemieckiemu Schröterowi zgodę na propozycję powyższą. Jeżeli się zważy, że owych 150 wywłaszczonych baronów estońskich posiadało około 1/3 całej powierzchni dzisiejszej Estonji, stanie się jasne wielkie znaczenie dla niej tej sprawy.

Rosyjska delegacja do Genewy.

Podług informacji prasy ryskiej kierownikiem delegacji sowieckiej na majową sesję komisji Studiów Pano-europejskich, która rozpoczyna swe obrady 15 b. m. w Genewie wyznaczony został zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych Krestinskij. Podobno wyjazdowi Litwinowa na czele delegacji sprzeciwił się Stalin, który uważa, że wskutek wielce napiętej sytuacji międzynarodowej komisarz ludowy spraw zagranicznych powinien nie opuszczać Moskwy.

Hojna ofiara.

WARSZAWA 2.V. (Pat.) — Komitet obywatelski niesienia pomocy powodziannym województwa wileńskiego, białostockiego i nowogródzkiego podaje, że w dniu 2 maja zarząd spółki akcyjnej Standard Nobel w Polsce wpłacił kwotę zł. 6 tys., jako ofiarę dla powodziann województw północno-wschodnich.

Spadek imigracji.

WASZYNGTON, 2.V. (Pat.) Departament stanu na podstawie sprawozdań konsularnych ogłasza, że w miesiącu marcu konsulaty amerykańskie wydały zaledwie 656 wiz, redukując w ten sposób emigrację o 95 procent.

Z braku kredytu

Ogłoszony przed kilkoma dniami przez Wileński Bank Ziemiński wykaz, obejmujący w sumie parę tysięcy majątków większych, średnich a nawet szeregu gospodarstw włościańskich, przeznaczonych na licytację wywołał w opinii publicznej poważne zaniepokojenie. Dla otrzymania w tej sprawie pewnych wyjaśnień zwrócił się współpracownik „P. A. P.” do p. Jundziłła, prezesa Kresowego Związku Ziemiaków z prośbą o informację.

Chociaż brzmi to już jak aforyzm, mimo to trzeba stwierdzić, zaznaczył p. Jundziłł — iż główną przyczyną wystawienia tytułów majątków na licytację jest przede wszystkim brak długoterminowego kredytu. Zadłużenie bowiem naszych gospodarstw rolnych jest względnie niskie, ale o wiele dotkliwiej, niż gdziekolwiek indziej w państwie, rolnictwo nasze odczuwało od zakończenia wojny brak kredytu długoterminowego. Zniszczenia wojenne osiągnęły w naszym kraju największe rozmiary, całą zaś odbudowa, jak i większa część inwestycji została uśkuteczniona z kredytu krótkoterminowego. Wprawdzie większe warsztaty rolne uciekały się do parcelacji, ale i w tym kierunku skurczenie zostały możliwości przez osadnictwo wojskowe, na które przeznaczone zostało 400.000 ha po cenach o wiele niższych od cen rynkowych.

Ciężki kryzys zbożowy i drzewny, szczególnie zaś ten ostatni bardzo dotkliwy dla województwa północno-wschodnich, w których, jak wiadomo, odestek lasów w użytkowaniu rolnym jest bardzo poważny, zmniejszając rentowność warsztatów rolnych, wzmagając w coraz silniejszym stopniu proces szybkiego narastania nowych kredytów krótkoterminowych obok dawnych zobowiązań. Na terenie zaś województwa poleskiego szczególnie ujemnie odbija się kryzys mięsno-nabiałowy.

Zatem rozwiązanie zagadnienia kredytowego posiada dla sanacji naszych stosunków rolnych najistotniejszą znaczenie, a ze względu na stosunkowo niskie zadłużenie ziemni, można to rozwiązanie znaleźć łatwiej, przy pomocy znacznie mniejszych środków, niż gdziekolwiek.

Na zapytanie, czy większość oddanych do licytacji majątków będzie sprzedana, p. Jundziłł oświadczył:

Myślę, że nie. Poważna większość uniknie tej ostateczności. Zarówno kresowa organizacja ziemniaków, jak i kółka parafialne, a wreszcie komitety ratownicze starają się w granicach swych szczupłych możliwości, zwalczać katastrofalne skutki kryzysu. No, a najważniejsze, wątpliwym jest czy znajdują się nabywcy.

W każdym razie ogłoszony wykaz stanowi jaskrawy dokument panującego kryzysu i powinien przemówić silniej, aniżeli wszystkie najlepiej uzasadnione memorjały.

Uroczyste poświęcenie sztandaru młodzieży rzemieślniczej

Dnia 2-go maja r. b. o godz. 9.30 rano J. E. ks. biskup Władysław Bandurski poświęcił sztandar Oddziału Zrzeszenia Młodzieży Rzemieślniczej im. Marszałka J. Piłsudskiego w kaplicy pałacu reprezentacyjnego w Wilnie.

Rodzicami chrzestnymi sztandaru byli: p. wojewoda Stefan Kirtiklis, p. prezeska Zw. Ob. Pr. Kobiet Janina Kirtiklisowa, p. prezydent Izby Rzemieślniczej W. Szumański, p. A. Sztralowa i p. E. Szumańska.

Na uroczystości poświęcenia sztandaru, licznie były reprezentowane pokrewne organizacje, oraz szereg wybitnych osobistości społecznych i rzemieślniczych. Z ramienia Zarządu Centralnego Z. M. R. występowali: pp. prezes Jan Łazarewicz, wiceprezesi J. Zdrojewski, B. Onichimowski i kierownik A. Anforowicz.

Oddziały Z. M. R. miasta Wilna i powiatowe były reprezentowane przez specjalnych delegatów.

Po uroczystym nabożeństwie: rodzice chrzestni, przedstawiciele Zarządu Centralnego i delegaci z Oddziałów Z. M. R. wbił do drzewca sztandaru każdego pamiątkowe gwoździe.

Należy podkreślić, że Oddział im. Marszałka J. Piłsudskiego został zorganizowany w miesiącu styczniu r. b. dotychczas wykazał się ogromną pracą, jako też jest pierwszym oddziałem, który bez żadnej pomocy materialnej Zarządu Centralnego Z. M. R. — lecz własnymi środkami i wyłożoną pracą swych członków i członkiń na czele z pp. A. Stasiewiczem, M. Tarankiewiczówną, H. Mickiewiczówną, E. Mickiewiczem i S. Tarankiewiczem ufnodował sobie sztandar, pod którym oddadą będą kroczyli w swej pracy dla dobra państwa.

Uwaga gospodyni!
Japoński proszek
zabezpiecza na lato ubrania
zimowe od moli. Oprócz tego
KATOL radkalnie tepla, muchy,
komary, pchły, pluskwy,
prusaków, mszyce na kwiatkach
i wszelkie inne robactwa.
KATOL sprzedaje się w Składach
Aptecznych i Aptekach.

Katastrofa lotnicza.

BUKARESZT 2.V. (Pat.) — Na lotnisku Banescu awionetka dwuosobowa w czasie dokonywania lotu pasażerskiego spadła z wysokości 1000 metrów. Pilot odniósł ciężkie rany. Pasażer zmarł w czasie przewożenia go do szpitala.

Do Wielebnego Duchowieństwa i Ukochanych w Chrystusie Diecezjan Wileńskich

Pozdrowienie w Panu.

Pospieszmy z pomocą naszym braciom! Klęska powodzi nad Dźwiną, Dźwiną, Wilją, Niemnem i Szczarą dotknęła przeszło piętnaście tysięcy osób w granicach naszej archidiecezji, uszkodziła 1498 domów mieszkalnych i 1200 budowli gospodarczych w województwie wileńskim, a sporo też jest takich uszkodzeń w województwie nowogródzkim, zniszczyła wiele produktów spożywczych, przechowywanych w piwnicach i dołach, jak kartofle, warzywa, zniszczyła na znacznych przestrzeniach zasiewy oziminy. W kilkunastu miejscowościach zaczął już się szerzyć tyfus brzuszy i plamisty, jako bezpośredni skutek powodzi.

Niech ta niedola naszych braci przemówi przekonująco do serc i naszych kieszek.

W imię miłości Boga i bliźniego pomóżmy naszym braciom jużto bezpośrednio udzielając pomocy sąsiadom poszkodowanym, jużto składając ofiary na ten cel na ręce Wileńskiego Komitetu Obywatelskiego niesienia pomocy ofiarom powodzi. Konto P.K.O. Nr 82.100 lub Rachunek bież. w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Wilna Nr. 430, ul. Mickiewicza 11. Aby ułatwić udział najszerszym warstwom w pomocy bliźnim, racza W-ni Księża Proboszczowie, Rektorzy kościołów urządzić w świątyniach zbiórki na tace np. w dniu 17 maja i zebrane ofiary przesłać pod adresem Wileńskiego Komitetu Obywatelskiego.

Ukochani w Chrystusie Diecezjanie, pospieszcie z pomocą braciom w ich nieszczęściu, dajcie tem dowód, że miłujecie bliźniego uczynkiem i prawdą.

Szlachetny czyń bratniej pomocy bliźnim ukoj ich smutek, zmartwionych podnieście na duchu, a nas zbliży do Pana Boga.

Pospieszmy więc z pomocą naszym braciom!

R. Jastrzękowski,
Arcybiskup Wileński.

Wybory samorządowe w Litwie odbędą się 15 czerwca.

KOWNO. 2.V. (Pat.) Został ogłoszony dekret, na mocy którego termin wyborów do samorządu na całym terytorjum Litwy został wyznaczony na dzień 15 czerwca r. b.

Kapitulacja powstańców na Maderze.

LIZBONA 2.V. Pat. — Komunikat rządowy donosi o kapitulacji powstańców na Maderze.

Awantury komunistyczne w d. 1 maja.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Demonstracje pierwszomajowe w roku bież. na terenie całego państwa, za wyjątkiem wystąpienia komunistów, miały charakter zupełnie spokojny. Ze strony elementów bardziej wyrotoczonych ujawniła się większa agresywność i bojowość niż w latach ubiegłych. Do wypadków najjaskrawszych należały zajęcia w Lubartowie, gdzie do stało rannych dwóch policjantów a dwóch uczestników pochodu zostało zabitych a dwóch odniosło rany.

W Łodzi przed wzięciem do zebranych komunistów przemawiał poseł komunistyczny Danecki. Podczas rozpraszania zgromadzonych przez

policję poseł Danecki został poturbowany.

W Kutnie ofiarą oddanego przez komunistów do policji strażnika padła przez kupkę miejscowa. Tłum rozpędzono bez użycia broni.

W Maniewiczach powiatu kowelskiego tłum demonstrujących zwolenników Selrobu obsypał kamieniami policję, przyczem dwóch posterunkowych rannych. Kiedy z tłumu padły strzały rewolwerowe, policja zmuszona była do użycia broni. W wyniku starcia jeden z demonstrantów został zabity a jeden ranny.

Zuchwały napad rabunkowy w pociągu.

Oficer płatniczy zamordowany.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W nocy z dnia 1-go na 2-go maja dokonano niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego w lokalnym pociągu osobowym, idącym z Kowla do Sarn.

Oficer płatniczy kap. Łopatko i sierżant Brojek wychyli z Kowla, widząc do Sarn dla 50-go puku pociąg pędzący na wyplatę poborów miesiecznych. Po przybyciu pociągu do Sarn przedział drugiej klasy, w którym jechali obaj wojskowi okazał się pustym. Na podłodze i na ścianie znaleziono ślady krwi. Kierownik pociągu zameldował że przedział znalazł pustym.

Na stacji Antonówka odległej od Sarn o 25 kilometrów, na wiozących pieniądze mu-

siano dokonano napadu. Istotnie w odległości 30 kilometrów od Sarn znaleziono na torze kolejowym ślady krwi. Obaj wojskowi musieli być napadnięci znieczeka.

Suma, jaką kapitan Łopatko przewoził do puku, mogła wynosić około 100 tys. złotych. Natychmiast po zawiadomieniu władz bezpieczeństwa o tym tajemniczym napadzie wysłano z Sarn specjalny pociąg ratowniczo-śledczy, równocześnie zarządzono oławę, w której biorą udział oddziały wojskowe. Pociąg śledczy znalazł w pobliżu toru zwłoki kap. Łopatki, na ślady sierżanta jeszcze nie natrafiono.

Walki anarchistów z komunistami.

BARCELONA 2.V. Pat. — W mieście panował wczoraj spokój. Premier Macia przejechał wczoraj w samochodzie ulicami miasta, owacyjnie witany przez tłum. Dziś rano doszło do starcia między anarchistami i komunistami. Policja interwenjowała, a

wówczas komuniści zwrócili się przeciwko policji. Jeden członek straży policyjnej został zabity. Jeden członek ranny, kilku łeż. Z pośród komunistów 3 odniosło ciężkie rany, 10 lekkie. Aresztowano 3.

Dzikie żądania.

SEWILLA. 2.V. (Pat.) Odbił się tu wiec komunistyczny, na którym uchwalono wniosek, domagający się m. in. przeprowadzenia sądu nad byłym królem, stracenia generała Beren

guera, rozbrojenia straży cywilnej, zaopatrzenia w broń ludności, zrzeczenia się Maroka, Katalonii, kraju Basków, uwolnienia Abd-el-Krima oraz ustanowienia trybunału rewolucyjnego.

CZYTELNIA

J. MARKOWSKIEJ — Tatarska 22

DZIEŁA KLASYCZNE — OSTATNIE NOWOŚCI POLSKIE I OBCE

Czynna od 11—18.

ODEZWA.

Przykładem lat ubiegłych zwracamy się do Społeczeństwa z gorącym apelem, aby ofiarnością swą poparało zbiórki na

„DAR NARODOWY 3-go MAJA“

Polska Macierz Szkolna od kilkunastu lat organizuje i rozwija placówki kulturalno-oświatowe, wymagające nieustannej pomocy finansowej.

„DAR NARODOWY 3-go MAJA“ zapewni byt szkołom, świetlicom, ochonom, bursom, bibliotekom, — które winny być kuźnicami sił duchowych narodu i potęgi Państwa.

Wszystcy mamy obowiązek pomóc w budzeniu ducha obywatelskiego wśród szerokich warstw ludności, — przyczynimy się więc do tego, by słowo żywe, książka, krewiły wiarę w wartości duchowe — w Polskę.

Tylko oświata promieniami swymi rozbudzi i wzmoże siły narodu i jego wolę zbiorową, wzniesie poziom ideałów.

Uczcijmy więc Wielką Roczną Konstytucji 3-go Maja czynem, ofiarą powszechną na oświatę „DAR NARODOWY“.

Następują podpisy:

Członków Komitetu Honorowego,
Rady Nadzorczej
i Zarządu P. M. S. Z. W.

W dniu 3 Maja.

Program obchodu.

Niedziela 3 maja, godz. 10.30 — uroczyste nabożeństwo w Bazylice, celebrowane przez J. E. arcybiskupa R. Jastrzękowskiego.

Po nabożeństwie defilada na placu Orzeszkowej. O godz. 12 p. wojewoda Kirtiklis udekoruje w Pałacu ordorem Odrodzenia Polski i Krzyżem Zasługi szereg zasłużonych obywateli z woj. wileńskiego, odznaczonych temi ordarami w roku 1930 i 31. O godz. 13 odbędzie się akademja ku uczczeniu 10-tej rocznicy powstania śląskiego. Urządza staraniem Federacji PZO.

Uroczyste wręczenie odznaczeń państwowych.

W dniu dzisiejszym o godz. 12 w wielkiej sali Pałacu Reprezentacyjnego (ul. Uniwersytecka) Pan Wojewoda Kirtiklis wręczy niżej wymienionym osobom w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej i Prezesa Rady Ministrów nadesłane na jego ręce odznaczenia państwowe.

Odznaczenia w dniu dzisiejszym otrzymał:

Prof. dr. Aleksander Januszkiewicz, Rektor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie — Krzyż Komandorski orderu „Odrodzenia Polski“.

Krzysztof Oficerski orderu „Odrodzenia Polski“.

Pp. Aleksander Chomiński, rolnik w Olszowie, Lucjan Uziębło, literat, Józef Rakowski, nac. Wydziału w Urzędzie Wojew., dr. Wiktor Małyszewski, Szef Sekcji Zdrowia Magistratu m. Wilna, inż. Józef Lastowski z Wilna, inż. Bolesław Szewczenko, nacelnik oddziału drogowego w Królewstwie.

Krzysztof Kawalerski orderu „Odrodzenia Polski“.

Pp. Anna Mohłówna, nauczycielka z Wilna, Janina Sumorokówna, kierowniczka szkoły powszechnej w Wilnie, Marja Truskowska, kierowniczka szkoły zawodowej żeńskiej w Wilnie, Karol Wędrzicki, rolnik w Jaworowie.

Złoty Krzyż Zasługi:

Pp. Roman Ruciński, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, Witold Hulewicz literat w Wilnie, Mieczysław Matuszkiewicz, wizytator, Jan Weyssenhoff, prof. U. S. B., Ludwik Szwykowski, kierownik oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego, Romuald Czyżewski, instruktor wych. fizycznego, inż. Michał Świdziński, dyrektor szkl. technicznej. Maksymilian Zaliś, emeryt. nacelnik wydziału w Dyrekcji Kolej.

Srebrny Krzyż Zasługi:

Butkiewicz Jan, wójt gminy Rzesza, E. razm Werner, lekarz szkolny w Borunach, Teodor Jusz Szytow, kupiec w Smorgoniach, Jan Grabowiecki, rolnik ekonomista w Wilnie, Wacław Halicki, mierzniak w Wilnie, Władysław Kłoczowski, urzędnik w Wilnie, Wacław Sidorowicz, student w Wilnie.

Bronzowy Krzyż Zasługi:

Kazimierz Nahorski, subpopeł USB, Stanisław Hawdurowicz z Oran, Sonia Lewinówna, biuralistka w Wilnie.

Medal za ratowanie ginących: Witold Rudziński, uczeń w gimnazjum im. Kr. Zygmunda Augusta w Wilnie za wyratowanie tonącej kobiety.

Akademja w Ognisku Kolejowym

Tradycyjnym zwyczajem Ognisko Kolejowe urządziło uroczystą akademję poświęconą rocznicy uchwalenia konstytucji 3 Maja. Na program złożył się zagajenie, przemówienie okolicznościowe w prof. Wierzyńskiego oraz dział koncertowy.

Początek o godz. 19.

Święto 3 maja w Łotwie.

RYGA. 2.V. (Pat.) Dzień 3 maja będzie w Rydze i na terenie Łotwy uroczyste obchody przez większość polską. O godz. 10 zostanie odprawione nabożeństwo, poczem poseł Rzeczypospolitej p. Arciszewski będzie przyjmował życzenia od władz miejscowych i korpusu dyplomatycznego. Wieczorem odbędzie się akademja, urządzona staraniem Zjednoczenia Organizacji Polskich w Rydze. Koncert-bal, który miał być wydany przez łotewsko-polskie towarzystwo zbliżenia został odwołany ze względu na klęskę powodzi, która nawiedziła Łotwę.

Ulgi przejazdowe dla uczestników Kongresu Eucharystycznego w Wilnie.

Uczestnikom Kongresu zostały przyznane na przejazdach kolejami państwowymi, w klasie dowolnej, pociągów osobowych i pospiesznych ulgi taryfowe.

1) 50 proc. ulga od cen biletów normalnych przy przejazdach pojedynczych w drodze powrotnej z Wilna, o ile odległość przejazdu w jedną stronę wynosić będzie co najmniej 50 km.

W tym celu osoby uczestniczące w Kongresie Eucharystycznym, po przybyciu do Wilna, poczynając od 8 maja r. b., niezwłocznie zgłaszają się do Biura ulg kolejowych, mieszczącego się na dworcu kolejowym (II peron), mają przy sobie bilet kolejowy (II peron) do Wilna, w celu otrzymania imiennej karty uczestnictwa od Komitetu Wykonawczego Kongresu.

2) 25 proc. ulga od cen biletów normalnych, przy przejazdach grupami, składającymi się co najmniej z 25 osób, od dowolnej stacji P. K. P. względnie punktu granicznego i z powrotem, o ile odległość przejazdu w jedną stronę wynosić będzie co najmniej 50 km.

Ulga ta będzie stosowana na podstawie zaświadczeń wydanych przez Dyrekcję O. K. P. w Wilnie i w czasie wskazanym w zaświadczeniu.

Celem uzyskania takiego zaświadczenia, kierownik danej grupy powinien na 7 dni przed zamierzonym wyjazdem zwrócić się pisemnie do Wydziału Handlowo-Taryfowego Dyrekcji O. K. P. w Wilnie, przyczem zgłoszenie to powinno zawierać: cel podróży, datę zamierzonego wyjazdu, drogę przejazdu, ilość uczestników podróży, klasę wagonu, rodzaj pociągu (osobowy, pospieszny) oraz imię, nazwisko i dokładny adres pocztowy kierownika grupy.

Dźwina opada.

RYGA. 2.V. (Pat.) Woda na Dźwinie koło Dyneburga stopniowo opada. Obawa powodzi jest prawie że zażegnana.

Chorwaccy separatyści.

BIAŁOGRÓD. 2.V. (Pat.) Przed trybunałem stanu toczy się rozprawa przeciwko 15 oskarżonym o zamachy na pociąg w jesieni 1930 r. Akt oskarżenia stwierdza m. in., iż niektórzy oskarżeni byli płatni przez chorwacką

Nierealne postulaty.

NOWY YORK. 2.V. Pat. — Prezydent amerykańskiej federacji pracy William Green w odczycie, wygłoszonym w uniwersytecie Harvard wystąpił z żądaniem przekreślenia wszystkich długów wojennych celem położenia kresu przesileniu gospodarczemu, które obecnie gnębi cały świat. Green

Doniosły wynalazek lotniczy.

WASZYNGTON 2.V. Pat. — Przed Białym Domem na trawniku wyładował w obecności prezydenta Hoovera samolot systemu Autogiro wynalazku Juana de la Cierwa. mogący pionowo wzbijać się w powietrze

i lądować. W imieniu National Aeronautic Association prezydent wręczył konstruktorowi tego samolotu najwyższe honorowe odznaczenie lotnictwa amerykańskiego.

Pożar mostu kolejowego.

BIAŁYSTOK 2.V. Pat. — W nocy z 30 kwietnia na 1 maja w powiecie ostrowskim spłonęło tymczasowe prześię mostu nad Bugiem na linii kolejowej, łączącej Małkinie z Siedlcami. Pożar powstał przy czwartym filarze w czasie między 1.05 a 1.20 w nocy. Pożar zlokalizowano. Ostatni pociąg przejechał przez most o godz. 0.40. Wspomniany przebieg już 5 razy w roku bieżącym zapalał się.

lalo się od iskrzy z lokomotywy. Wobec tych okoliczności przypuszczać można, że i tym razem pożar powstał od iskry parowozu. Budowa nowego przebiegła potrw około tygodnia. Komunikacja nie została przerwana. Pociągi zatrzymują się z obu stron przed mostem, podróżni przejeżdżają łodziami przez rzekę i wsiadają do oczekujących pociągów.

KURSY GIMNAZJALNE im. Kochanowskiego

ulica Adama Mickiewicza Nr. 4 — II-gie piętro

prowadzą naukę systemem przedmiotowym, dogodn. dla każdego przygotowania

Prospekty gratis. Kancelarja czynna od godz. 11 do 13 i od 17,20 do 21-ej.

LOS Y

1-ej klasy 23-ej Państw. Loterii Klasowej są do nabycia w największej i najszybszej kolekturze w kraju

„NADZIEJA“

ŁWÓW, UL. SYKSTUSKA Nr. 6.

Główna wygrana 1.000.000 złotych!

23 premie! Co drugi los wygrywa!

Główna premia 22-ej Loterii w kwocie 300.000 zł.

padła i tym razem w naszym Kantorze na los Nr. 137220.

Każda Loteria — to nowy rekord szczęścia naszych klientów!

Ciągnięcie już 19 i 21 maja b. r.!

Ceny losów: Czwartka zł. 10.—, Połówka zł. 20.—, Cały zł. 40.—.

Wyciąć i wypełnić nadesłać

KARTA ZAMÓWIENI „Kurj. Wil.“

Do „Nadziei“, Łwów, Sykstuska 6.

Niniejszem zamawiam . . . losów całych po zł. 40.—

. . . „połówek „ „ 20.—

. . . „czwartek „ „ 10.—

Należność zł. uiszczyć natychmiast po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przez firmę dołączonym.

Imię i nazwisko
Dokładny adres

14838—k

RHEUMA
ARTRETYZM
ISCHIAS

UZDROWISKO
TRENCZYŃSKIE-CIEPLICE
TERMALNE KĄPIELE
SIARCZANO-MULOWE
w pięknym położeniu karpaciem.
KURACJE RYCZAŁOWE
Nowoczesny komfort.
Lecząca frekwencja polska.
Sport-Rozrywki-Zniżki przejazdowe.
Informacje i prospekty:
Luba Chait, Wilno
Stefańska 23, tel. 680.

TEATR I MUZYKA

— Dar na powodź. Dyrekcja Teatrów Miejskich przeznacza 5 proc. dochodu brutto z każdego przedstawienia w obu Teatrach na rzecz ofiar powodzi.

— Teatr Miejski na Pohulance. Dziś Teatr czynny dwukrotnie. Po południu o godz. 4-ej ukaże się po cenach znizowanych niezwykle frajapana sztuka Leo Lenza „W nocy ze środy na czwartek“ Nowość ta, ciesząc się w Wilnie niezłabnym powodzeniem, schodzi niebawem z afisza ze względu na repertuarowy.

Wieczorem o godz. 8-ej uroczysta akademja na „Dar Narodowy 3-go maja“ Polskiej Macierzy Szkolnej, o bogatym programie, na który złoży się: słowo wstępne p. Tadeusza Turkowskiego, deklamacje artystów Teatrów Miejskich, produkcje chóralne chóru „Echo“, oraz solowe w wykonaniu p. Zofii Wyleżyńskiej; wreszcie akt II „Młodego lasu“ J. A. Hertza w wykonaniu artystów Teatrów Miejskich.

Ceny miejsc dostępne dla wszystkich. Bilety już są do nabycia w kasie Teatru. Jutro z powodu próby generalnej Teatr nieczynny.

Dyrekcja Teatrów Miejskich zawiadamia, że bilety znizkowe i kredytowane ważne będą jeszcze do dnia 10-go maja r. b. po tym terminie zaś zostaną unieważnione.

— Teatr Miejski w „Lutni“. Dziś Teatr również czynny dwukrotnie. Po południu o godz. 4-ej ukaże się po cenach znizowanych, po raz ostatni w sezonie pogodna komedia Marjusa Maszyńskiego „Koniec i początek“, w reżyserji i z udziałem K. Wyrwacza-Wichrowskiego.

Wieczorem o godz. 7-ej, niewydolnie po raz ostatni w sezonie, ukaże się aktualna sztuka K. Leczyńskiego „Sztuba“, wystawiona z wielkim powodzeniem w Krakowie.

Wyjaśnienie.

Ostatnimi czasami zaczęły się ukazywać w prasie wiadomości, że Ostra Brama ma przejść czy nawet już przeszła w ręce przybitych do Wilna O. K. Karnellów Bosych, księciół zaś i parafia Ostrobramska w niedalekiej przyszłości, zawiązując ich staraniom, przejdą pod opiekę tychże O. K. Karnellów.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Po klęsce powodzi w Dziśnie.

Okropny obraz zniszczenia.

Po Wilji, zaczęła opadać woda w Dziśnie. Rzeka szybko wyciąga się z miasta, które, za wyjątkiem 2 ulic i jednego placu, całe stało pod wodą. I dopiero teraz, gdy jeden po drugim zaczęły wytaniać się z wody domy i ulice, uwidocznili się olbrzymie spustoszenia, jakie wyrządziły miastu rozszalałe nurty potulnej zawyżonej rzeki. 32 domy mieszkalne i 16 innych budynków doznało tak wielkich uszkodzeń, iż niektórym grozi zawalenie się. Kilka tartaków zostało zupełnie zniszczonych i wątpliwym jest, czy prędko zdołają one podjąć pracę. Woda spłókała i uniosła 400 sżni drzewa budowlanego i opałowego.

Olbrzymie straty ponieśli kupcy, którym woda pozalewała sklepy i towar. Niemal wszystkie zapasy różnych towarów w Dziśnie zostały zniszczone. Kupcy obliczają swę straty na 300.000 zł. Naogół zaś, według prowizorycznych i nieostatecznych jeszcze obliczeń, powódź wyrządziła w Dziśnie strat na sumę zgórą 1.450.000 zł.

Ofiary powodzi.

Jak komunikują z Dziśny, podczas powodzi z Dziśny wyłowiono 5 trupów ludzkich: 2 kobiet, 2 mężczyzn i jeden dziecka. Tożsamości mężczyzn i dziecka nie ustalono, natomiast niewiasty rzeka przyniosła na olbrzymiej krze aż z Rosji sowieckiej. Powyżej Dziśny widziano na krze dwie zmartwiałe ze strachu kobiety prawdopodobnie wileńskie, nie

można jednak było im udzielić pomocy bez narażenia się na niechybną śmierć i kra z nieszczęśliwymi kobietami popłynęła dalej. W drodze do Dziśny niewiasty prawdopodobnie zmarły ze strachu, a może też kra przewróciła się, zderzając z inną lub spłókała je woda — bowiem pod Dziśną wyłowiono już tylko dwa trupy.

Powódź w Druskienikach.

Klęska powodzi, która w tym roku nawiedziła szerokie polacie naszego kraju w dorzeczu Niemna, Wilji, Dziśny i Dziwiny, nie ominęła również i Druskienik.

Wzbrane fale Niemna osiągnęły niechybnie od lat kilkudziesięciu poziom i szeroko się rozlały zatapiając nizinę położone grunty.

Zdrojowisko Druskieniki leżące w kotlinie przy ujściu Rotniczanki zostało narażone na poważne niebezpieczeństwo, gdyż zarówno zakład zdrowotny jak i zabudowania pomocnicze są postawione w pobliżu brzegu niemieńskiego. Obawa przed skutkami powodzi dotyczyła w stopniu niemiernym szczytu wiertniczego, który tak niedawno dał świetny wynik, wydobywając wysokoprocenową solankę.

Obawy na szczęście okazały się płonnymi, gdyż we środę dn. 29 kwietnia ustał przybór wody, a dnia 1 maja

poziom jej obniżył się o przeszło metr.

Jak się okazało, powódź nie wyrządziła zakładowi żadnych uszkodzeń, gdyż dzięki zapobiegliwości zarządu zastosowane były wszelkie środki ostrożności, naskutek czego nie ucierpiał uale ani urządzenia lecznicze, ani sam budynek.

Nowe źródło solankowe, ujęte w rury na głębokości 300 metrów, pozostało nietknięte.

Obecnie, kiedy już minęło wszelkie niebezpieczeństwo i niema wątpliwości, że sezon kuracyjny będzie otwarty ze wszystkimi nowymi inwestycjami i urządzeniami leczniczymi, praca personelu zakładowego wrem z wyteżoną gorliwością. Chodzi bowiem o to, aby powetować czas przymusowo stracony, dokończyć przerwy roboty i doprowadzić park zdrowotny do należytego wyglądu przed dniem 15 maja — dniem otwarcia sezonu.

Wykrycie bandy domorosłych piratów w Dziśnie.

Z Dziśny donoszą o wykryciu przez władze śledcze szajki złodziejskiej, która wykorzystywała szerokie miasta podczas powodzi na swój sposób.

Ponieważ każda uwaga władz skierowana była w kierunku walki z rozszalałym żywiołem, po nocach przy pomocy łódek przemieszczali się członkowie tej bandy do nawpół zatopionych mieszkań najbogatych obywateli Dziśny i okradali je ze wszystkiego co właściciele ratując własne życie pozostawili.

Dopiero obecnie władze śledcze wpadły na trop tej zuchwałej szajki. Śledzimy jej członków aresztowano i osadzono w więzieniu.

Władze śledcze wykryły również melancję przestępców, która nieśliła się na strychu jednego z zatopionych budynków. W melancję, która służyła zarazem składnią kradzionych rzeczy, znaleziono szereg wartościowych przedmiotów pochodzących z kradzieży.

Naprawa mostów i przyczółków w powiatach dotkniętych klęską powodzi.

Oddziały saperskie KOP-u przysłupły obecnie do naprawy mostów i przyczółków uszkodzonych przez powódź w pogranicznych miejscowościach na terenie powiatów:

wilejskiego, brasławskiego i dziśnieńskiego. W powiatach tych znajduje się 50 przyczółków i mostów w stanie zupełnego zniszczenia.

Przedstawiając powyższe dane mamy zaszczyt uprzejmie prosić Sz. Iz. Rzemieślniczą o powołanie Komisji, składającej się z przedstawicieli Izby Rzemieślniczej, czynników miarodajnych, oraz zainteresowanych organizacyj rzemieślniczych, która miałaby za zadanie zbadać urządzenie Rzeźni Miejskiej i stan sanitarny z punktu widzenia fachowego oraz poczynić starania celem usunięcia tych braków dla dobra ogółu producentów i konsumentów.

(Następują podpisy).

Już niejednokrotnie dochodziło do wiadomości publicznej o skandalicznych stosunkach na Rzeźni Miejskiej. Czy nie czas już wreszcie by czynnikami miarodajne zainteresowały się bliżej tą sprawą?

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

(Następują podpisy).

Skandaliczne stosunki na rzeźni miejskiej.

Do Izby Rzemieślniczej w Wilnie od Cechów Rzeźników i Wędliniarzy Chłreścian i Żydów wpłynął memoriał treści następującej:

Ponieważ od dłuższego czasu na Rzeźni panują nieumiarne stosunki wprost utrudniające nam wykonywanie swego zawodu, w imieniu wszystkich rzemieślników zrzeszonych w Wyższej Wyższej Izbie Rzemieślniczej, zwracamy się do Izby Rzemieślniczej w Wilnie z prośbą o łaskawą interwencję, podając zebrany w tej sprawie materiał.

Ze względu na antysanitarny stan Rzeźni: — rzemieślnicy branży mięsnej powołali komisję składającą się z fachowców rzeźniczo-wędliniarskich, która po szczegółowych oględzinach urządzeń Rzeźni stwierdziła:

1) Niedostateczną ilość krepulców (wieszadła drewnianych dla ciałek), które były od dłuższego czasu nieczyszczone w brudzie i gnoju, oraz brak wody w kranach.

2) Wszelkie najniebezpieczniejsze urządzenia, jak kuby dla wody, kotły z gorącą wodą dla oparzania nóg, polki dla krepulców, istniejące jeszcze przed rokiem 1914 — obecnie zostały zniszczone przez Kierownictwo Rzeźni.

3) Kociół dla parzenia wlepy, Rzeźnia Miejska posiada tylko jeden przyrząd większym zapotrzebowaniu. Kociół ten został uszkodzony i od marca b. r. do dzisiaj nie został odremontowany i nie oddany do użytku, co bardzo utrudnia pracę na Rzeźni.

4) Pawilon do uboju chlewniej trzody może zmieścić zaledwie 180 sztuk przy zapotrzebowaniu bardzo często do 300 sztuk, 2-gi pawilon został niewiadomo dlaczego w największym popale na ubój w zimowym okresie oddany do remontu i już od pół roku nie używany. Praca odbywa się z tej przyczyny w warunkach wprost niemożliwych.

5) Urządzenie wind na Rzeźni przypominające urządzenie z wieków średnich i wskutek swej wadliwej konstrukcji spowodowało kilka nieszczęśliwych wypadków, między innymi goździej zranienia ostatni wypadek z robotnikiem na Rzeźni Abramem Gurwiczem (ul. Kozia Nr. 5) w dniu 20-go kwietnia r. b. który odniósł śmiertelne połamania nie rokując nadziei wyzdrowienia.

Powyższe braki powinny być usunięte, gdyż rzemieślnicy wnoszą stosunkowo wysokie opłaty za korzystanie z Rzeźni (3 zł. za oględziny i 6 zł. za lokal od szuki, a w godzinach rannych o 50 proc. więcej).

Uważamy, iż braki te nie zostały usu-

KRONIKA

Dziś: Konst. 3 Maja.
Jutro: Florjana m., Moniki.
Wschód słońca — g. 4 m. 04
Zachód — g. 19 m. 01

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 2/V—1931 roku.
Ciśnienie średnie w milimetrach 759
Temperatura średnia + 10° C.
najwyższa: + 14° C.
najniższa: + 6° C.

Opad w milimetrach: 3,1
Wiatr przeważający: połudn.-zachodni.
Tendencja barom.: wzrost, potem stan stały.
Uwagi: półpochmurno.

MIEJSKA

— Sprawa komunikacji autobusowej dobiega końca. W dniu jutrzejszym w magistracie odbędzie się połączone posiedzenie trzech komisji miejskiej: technicznej, finansowej i prawnej, na którym zostanie omówiony i sprecyzowany wniosek w sprawie udzielenia koncesji na komunikację autobusową w Wilnie. Wniosek ten następnie wpłynie pod obrady Rady Miejskiej, gdzie zapadnie ostateczna uchwała. Pozostanie jeszcze zatwierdzenie uchwały przez władzę nadzorczą, będzie to jednak tylko dopełnienie formalności i istoty rzeczy prawdopodobnie w niczym nie zmieni.

Koncesję więc otrzyma niechybnie „Arbon”, gdyż jak wiadomo, magistrat wypowiadał się za jego ofertą.

— Rejestracja rowerów. Z dniem 2 maja wydział komunikacji Magistratu m. Wilna zakończył rejestrację rowerów. Zaręczało się w przepisany terminie zaledwie 600 rowerzystów, co stanowi mniej więcej jedną trzecią część podlegających rejestracji.

W związku z tem, rozpoczynając od dzisiejszego policja będzie karała w trybie administracyjnym wszystkich cyklistów nie posiadających tegorocznych znaków rejestracyjnych.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Koleżanki i Koledzy pochodzący z ziemi Radomskiej proszeni są o przybycie na zebranie Akad. Kola Radomian w podzielnik dnia 4 maja r. b. o godz. 8-jej wiecz. do lokalu Ogniska Akademickiego. Na porządku dziennym b. ważne sprawy organizacyjne.

— Z Kola Historyków Sl. U. S. B. Dnia 4 maja b. r. o godz. 18 w sali Seminarium Historycznego (Zamkowa 11) odbędzie się Zebranie naukowe, na którym kłm. Kochanowski wygłosi referat p. t. „Pochodzenie i wędrowki Cyganów w Europie”.

Dyskusja przewidziana. Goście mile widziani.
— Walne Zgromadzenie Członków Wojewódzkiego Komitetu Wileńskiego Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej. Przedjym Wojewódzkiego Komitetu Wileńskiego Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej podaje do wiadomości członków Komitetu iż w dniu 10 maja r. b. o godz. 12 m. 30 pp. w 1-szym terminie, a o godz. 1-szej pp. w 2-gim terminie w Małej Sal. Konferencyjnej Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Wojewódzkiego Komitetu Wileńskiego Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej.

SPRAWY SZKOLNE.

— Poświęcenie sztanu szkoły powsz. na Antokolu. Szkoła powszechna na Antokolu Nr. 29 im. Generała Lucjana Żeligowskiego stojąca do roku 1931 na szarym końcu i bodaj najgorszej sytuacji pod względem lokalnym od wszystkich szkół powszechnych m. Wilna, gdyż uczniowie swych mieściła się w 2 ciastkach, ciemnych i zimnych budynkach, obecnie dzięki inicjatywie Magistratu m. Wilna, zdobyła gmach zbudowany według najnowszych wymagań technicznych i higienicznych.

Gdy budynek szkolny był już na ukończeniu powstał projekt Rady Komitetu Rodzicielskiego z prezesem p. B. Jankowskim na czele oraz kierownika tej szkoły p. E. Biwana, ufundowania sztanu szkolnego. Projekt ten uwieńczony został pomyslnym wynikiem dzięki składowi rodziców i imprez urządzonych na ten cel.

W dniu 10 maja r. b. odbędzie się uroczystość poświęcenia sztanu w kościele parafialnym Św. Piotra i Pawła. W związku z tem w dniu 30 kwietnia udala się delegacja zastaje Generała przy pracy w swoim baci kierownika szkoły p. E. Biwana i sekretarza Komitetu St. Goleniowskiego do patrona tej szkoły p. Generała Żeligowskiego z prośbą o wzięcie udziału w uroczystości poświęcenia w charakterze ojca chrzestnego.

W którym dworak Andrzejewskim położonym w pięknej dolinie nad stawem delegacja zostaje Generała przy pracy w swoim gospodarstwie i w rozmowie dowiadujemy się że General z zapalem oddał się rolnictwu i troszczy się o najmniejsze niedomaganie gospodarze.

Dowiedziawszy się o celu przybycia delegacji, misje przyjął bez zastrzeżeń i solennie obiecał przybyć na uroczystość poświęcenia sztanu.

HARCERSKA.

— Harcerze wileńscy u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Harcerska ekipa kolarska, która wyruszyła do Warszawy z adresem dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej od Harcerstwa województwa wileńskiego i nowogródzkiego zostanie w dniu dzisiejszym (3-go maja) przyjęta przez Pana Prezydenta na Zamku w Warszawie.

Treść adresu jest następująca: Najdosłowniejszemu Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Ignacemu Mościckiemu wyraży najgłębsze i należnego holdu, oraz najserdeczniejsze życzenia radości i owocnej pracy dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej się w dniu święta narodowego 3-go maja Harcerstwo województwa wileńskiego i nowogródzkiego.

GOSPODARCZA

— Zryczałtowanie podatku obrotowego dla drobnych przedsiębiorstw. Ponieważ znowu staje się aktualną sprawa zryczałtowania podatku obrotowego dla drobnych przedsiębiorstw, Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chłreścian w Wilnie za komunikowało Izbie Przemysłowo-Handlowej, iż stosownie do wielokrotnie zadeklarowanej w tej sprawie jednolitej opinii całego kupiectwa, Zarząd Stowarzyszenia wypowiadał się za zryczałtowaniem podatku obrotowego dla drobnych przedsiębiorstw.

— Normy t. zw. przeciętnej zyskowności. W związku ze zbliżającym się wyznaczeniem podatku dochodowego za rok 1930-ty jest aktualną sprawą norm t. zw. przeciętnej zyskowności, które służą do obliczania dochodu netto przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych — podlegających opodatkowaniu. Ponieważ wypracowane przez Izbę Skarbową normy, obowiązujące przy wymiarach podatku dochodowego za rok 1929 nie wytrzymują krytyki i utrzymywanie ich w tej samej wysokości dla roku 1930, który był rokiem znacznie cięższym, przyczyniłoby się do nadmiernej, niezgodnych z rzeczywistością wymiarów, Zarząd Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chłreścian w Wilnie, na podstawie nadesłanego przez członków Stowarzyszenia materiału, wypracował swoje normy, które zakomunikował Izbie Przemysłowo-Handlowej.

du netto przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych — podlegających opodatkowaniu. Ponieważ wypracowane przez Izbę Skarbową normy, obowiązujące przy wymiarach podatku dochodowego za rok 1929 nie wytrzymują krytyki i utrzymywanie ich w tej samej wysokości dla roku 1930, który był rokiem znacznie cięższym, przyczyniłoby się do nadmiernej, niezgodnych z rzeczywistością wymiarów, Zarząd Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chłreścian w Wilnie, na podstawie nadesłanego przez członków Stowarzyszenia materiału, wypracował swoje normy, które zakomunikował Izbie Przemysłowo-Handlowej.

— Sprawa obniżenia plac. Zarząd Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chłreścian w Wilnie, rozpatrzywszy sprawę obniżenia o 15 proc. uposażeń pracowników państwowych, wyraża pogląd, iż niższe plac, należy uważać tylko jako ostateczny środek zrównoważenia budżetu państwowego. Niższe plac bowiem, pomimo, iż wprowadza nowe niepożądane zaognienie stosunków społecznych, jest też i tym samym zjawiskiem gospodarczym, gdyż powoduje obniżenie siły nabywczej szerokiej warstw ludności, co w konsekwencji przyczyni się do pogłębienia istniejącego kryzysu. Przez osłabienie siły nabywczej konsumtów, kupiectwo traci nie tylko wskutek zmniejszenia się obrotów, lecz i wskutek zwiększonych trudności ściągania należności za towary, sprzedane na raty. Ponieważ obniżenie plac pracowników państwowych może dać impuls do obniżania plac przez instytucje komunalne oraz przedsiębiorstwa prywatne, Zarząd Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chłreścian w Wilnie zwraca się z apelem, ażeby właściciele przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, jako też i inni pracodawcy starali się o zrównoważenie równowagi budżetowej przewidywaną przez należytą racjonalizację warsztatu pracy, zwłaszcza w dziedzinie organizacji zakupu i sprzedaży, natomiast uważali niższe plac, jako bezwzględnie środek ostateczny polepszenia sytuacji — stosując go jedynie wówczas, kiedy inne środki nie są skuteczne.

WOJSKOWA.

— Kary na poborowych. Władze administracyjne w ciągu ubiegłego miesiąca ukarały 36 mężczyzn w wieku poborowym, uchylających się od służby wojskowej.

— Komendant P. K. U. Wilno-miasto p. mjr. Ossowski Maksymilian, urzęduje od dnia 2 maja do dnia 27 czerwca r. b. w Głównej Komisji Poborowej przy ul. Bazylijskiej Nr. 2. Na czas nieobecności p. m. jura obowiązki komendanta P. K. U. Wilno-miasto, pełni kpt. piechoty Berent Mikołaj, zastępca komendanta P. K. U.

Godziny przyjęć dla interesantów w P. K. U. pozostają jak dotychczas do godz. 11 do 13 codziennie, oprócz niedziel i świąt.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZ.

— Komunikat Związku Pań Domu. Z dniem 7 maja b. r. rozpoczynamy 4 tygodniowy Kurs gotowania a) potrawy jaskie i surówki, b) przetworzone jarzyny i owocowe. Kurs odbywać się będzie w szkole przy Domowej przy ul. Biskupiej 12, w godzinach wieczornych. Opłata za Kurs łącznie z materiałem wynosi 20 zł.

Oprócz tego urządzamy Kurs gimnastyki dla pań za opłatą 5 zł. miesięcznie. — Zapis przyjmuje sekretariat, w poniedziałki środy i soboty od 5—7. Zamkowa 8.

ZEBRANIA I ODCZTY.

— Walne zebranie S. U. P. Zarząd Kola Stowarzyszenia Urzędników Państwowych w Wilnie zaprasza członków S. U. P. i sympatyków na walne zebranie, które odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Techników, Wileńska 33 w dniu 5 maja r. b. o godz. 17 przy zapowiedzianym udziale p. prezosa Głównego Zarządu S. U. P. — dyrektora Departamentu Ministerstwa Sprawiedliwości doktora Stanisława Warmińskiego.

— Z T-wa Eugenienego. (Walki ze zwyczajem ras). 7 maja w lokalu Poradni Eugenicznej (ul. Żeligowskiego 4) Prof. Hryniewicz wygłosi odczyt na temat: „Poprawa ras ludzkiej”.

Początek o godz. 5.30 w. Wstęp wolny.

Na dorocznym Walnym Zgromadzeniu w dniu 30 kwietnia do Zarządu Oddziału Wileńskiego T-wa Eugenienego zostali wybrani: na Prezesa Prof. S. Władcyński, na wiceprezesa Dr. H. Rudziński i Dr. S. Brokowski, na sekretarza Dr. W. Morawski, na skarbnika I. Janusiewicz i zastępcy Welk, Dr. S. Sutoki-Malkowski. Do Rewizyjnej Komisji: Dr. C. Rył-Nardzewski i I. Major M. Ossowski.

— Odczyt p. prof. Lutosławskiego. Dnia 3 maja o godz. 5-jej p. p. w lokalu Seminarium Nauze, im. T. Zana p. prof. Wincenty Lutosławski wygłosi odczyt p. t. „Polityka a muzyka”.

— z II-go Cyklu Wykładów Kursu Pracy Społecznej dla przyszłych nauczycieli.

SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— Interwencja w sprawie seminarjum żydowskiego. W związku z cofnięciem koncesji żydowskiej seminarjum w Wilnie onegdaj wyjechała do Warszawy delegacja wileńskiego ludności żydowskiej, która na miejscu będzie interweniowała w tej sprawie u ministra Wyzn. Relig. i Ośw. Pułkiewskiego p. Czerwńskiego.

RÓŻNE.

— Choroby zakaźne. Tydzień ubiegły pozwolił stwierdzić na terenie miasta następujące wypadki chorób zakaźnych: tyfus brzuszny 3; tyfus plamisty 2; ponia 10; błonica 6 w tym 1 zgon; odr 1; róża 2; kszuś 2; grypa 2; gruźlica 17 (w tym 2 zgony); jądla 9 i świnka 1.

Ogółem chorowało 55 osób w tej liczbie 9 śmiertelnie.

ZABAWY.

— Koncert — dancing Wil. Tow. Wileńskie Tow. Wileńskie w dniu 10-go maja b. r. urządziła w salonie hotelu Gonia koncert-dancing, celem osiągnięcia dochodu na odbudowę zniszczonego powodzią taboru łodzi.

NADEŚLANE.

Dr. B. EDELMAN
ordynuje jak zwykle
w Krynicy, Wila „URSZULA”

RADJO

NIEDZIELA, dnia 3 maja 1931 r.
10.15: Tr. nabożeństwa z Krakowa. 11.05: Tr. defilady wojskowej z pl. M. Piłsudskiego z Warszawy 12.15: Poranek symfoniczny 14.00: „Jakieś rzymskie naderają się do hotelu na Wileńszczyźnie i wychodzą młodzieży” — odczyt. 14.20: Muzyka i odczyty polni 15.10: „Wiosna na Podhalu” — Audycja 15.40: Audycja dla dzieci starszych. 16.10: „Czy istnieje tylko to co widać?” — odczyt

cukier krzepi

„Rośliny zielone posiadają cudowną zdolność związania energii promienistej słońca wraz z cząsteczką dwutlenku węgla i wody, budując w ten sposób rodzaj małego akumulatora energii — cząsteczkę cukru. Ten akumulator w organizmie może być łatwo rozładowany, wyzwalając wszelkie postacie energii, jaka się przedstawia w życiu”.

Doc. Dr. Szulc
Dyrektor Państwowego Instytutu Higieny

Poważne uszkodzenia w Bazylice katedralnej.

Wczoraj specjalna komisja w składzie wice-prezydenta W. Czyża, architekta miejskiego Narębskiego oraz konserwatora Lorentza dokonała dalszych szczegółowych oględzin szkód wyrządzonych przez powódź w Bazylice katedralnej. Stwierdzono, że naskutek wewnętrznej podmycia najbardziej ucierpiała posadzka w kaplicy św. Kazimierza. Jednak i w całym szeregu innych punktów Katedry woda, która przeniknęła do lochów, spowodowała poważne uszkodzenia.

Dalsze badania Katedry będą prowadzone nadal.

Sytuacja na elektrowni miejskiej.

Elektrownia miejska w dalszym ciągu prowadzi ciężką walkę ze skutkami minionej powodzi. Częściowo sytuacja już została opanowana. Większość dzielnic miasta otrzymała oświetlenie, pozostate dzielnice zaporą w prąd elektrownia kolejowa. Nadal jednak zamulenie rur dolołowych nie pozwala na doprowadzanie wody i uruchomienie wszystkich maszyn, a co za tem idzie, rozpoczęcie pracy normalnej. Wysiłki jednak cu-

łego personelu elektrowni i robotników zatrudnionych przy oczyszczaniu ścieków kanałowych dają coraz po- myślniejsze rezultaty i jest nadzieja że w ciągu dnia dzisiejszego elektrownia zostanie doprowadzona całkowicie do stanu normalnego.

Gorzej nieco przedstawia się sytuacja z prądem stałym, gdyż uszkodzenia są bardzo znaczne. I tu jednak w ciągu dni najbliższych linja zostanie doprowadzona do porządku.

Dalszy spadek poziomu Wilji.

